

# Niech żyje i krzepnie wieczna przyjaźń narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego!

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

## GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VD)

CZWARTEK 27 KWIETNIA 1950 ROKU.

Nr 115 (1396)

# Hasła Pierwszomajowe Komitetu Centralnego WKP(b)

MOSKWA (PAP) — Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) ogłosił następujące hasła na 1 Maja 1950 roku.

1. Niech żyje 1 Maja — dzień solidarności mas pracujących świata, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!
2. Braterskie pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym o pokój, o demokrację, o socjalizm!
3. Braterskie pozdrowienia krajom demokracji ludowej, kroczącym drogą budowy socjalizmu!
4. Niech żyje wielki naród chiński, który odniósł historyczne zwycięstwo w walce przeciwko imperializmowi i jego sługusom kuomintangowskim!
5. Niech żyje Komunistyczna Partia Chin, która utorowała narodowi chińskiemu drogę do socjalizmu!
6. Pozdrawiamy narody Jugosławii, które prowadzą walkę wyzwolenia przeciwko faszystowskiemu reżimowi kłiki Tito, przeciwko pacholkom imperializmu!
7. Niech żyją jednolite, niepodległe, demokratyczne, miłujące pokój Niemcy!
8. Masy pracujące całego świata! Demaskujcie zbrodnicze plany podżegaczy wojennych! Rozszerzajcie i umacniajcie potężny front zwolenników pokoju! Obrona pokoju — sprawą wszystkich narodów świata!
9. Niech żyje przyjaźń narodów Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o pokój na całym świecie!
10. Braterskie pozdrowienia ludom krajów kolonialnych i zależnych, walczącym o wolność i niepodległość!
11. Chwała siłom zbrojnym Związku Radzieckiego, stojącym na straży pokoju i naszej Ojczyzny!
12. Niech żyje radziecka straż graniczna — czujnie, ochraniająca rubież naszej Ojczyzny!
13. Chwała bohaterom Związku Radzieckiego i bohaterom pracy socjalistycznej — najlepszym synom i córkom naszej Ojczyzny!
14. Robotnicy, chłopcy i inteligencja Związku Radzieckiego! Szerzej rozwijajcie współzawodnictwo socjalistyczne o przedterminowe wykonanie Państwowego Planu Gospodarczego na rok 1950!
15. Masy pracujące Związku Radzieckiego! Walczcie o dalszy postęp techniczny w przemyśle, w komunikacji, w rolnictwie! Stosujcie nową technikę, doskonalcie technologię produkcji! Nieustannie podwyższajcie wydajność pracy — podstawę dalszej obniżki cen artykułów użytku codziennego!
16. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy! Dążcie do jak najlepszego wykorzystania środków podstawowych i obrótowych! Walczcie o jak największą oszczędność surowców, materiałów, paliwa i energii elektrycznej! Obniżajcie koszty własne produkcji, polepszajcie jakość produkcji!
17. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu węglowego! Walczcie o całkowitą mechanizację wszystkich procesów wydobywania węgla, budujcie nowe kopalnie! Damy więcej węgla gospodarce narodowej kraju!
18. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu naftowego! Przyspieszcie tempo wydobywania i przeróbki ropy naftowej! Przyspieszcie tempo wiercenia szybów naftowych i opanowywania nowych pól naftowych! Damy więcej nafty i przetworów naftowych gospodarce socjalistycznej!
19. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu hutniczego! Zapewnijmy nowy wzrost produkcji metali! Wykorzystujcie jak najbardziej zdolność produkcyjną agregatów i mechanizmów! Opanowujcie doświadczenia produkcyjnych hutników! Damy krajowi więcej surowców stali, walcówki, metali kolorowych!
20. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy elektrowni! Zwiększajcie produkcję energii elektrycznej! Szybciej uruchamiajcie nowe obiekty energetyczne! Zapewnijmy gospodarce narodowej nieprzerwany dopływ energii elektrycznej!
21. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przedsiębiorstw budowy maszyn! Zaopatrujcie gospodarke narodową kraju w najnowocześniejszy sprzęt techniczny! Uruchamiajcie szybciej nowe obiekty produkcyjne! Więcej maszyn dla przemysłu, komunikacji i rolnictwa!
22. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu samochodowego i traktorowego! Zwiększajcie ze wszechmiar produkcję samochodów i traktorów!
23. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu chemicznego! Walczcie o zastosowanie nowej, przodującej technologii! Zwiększajcie produkcję nawozów mineralnych! Więcej produktów chemicznych dla gospodarki narodowej kraju!
24. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu

budowy okrętów! Opanowujcie nową technikę budowy okrętów! Szybciej budujcie nowe okręty! Stworzymy potężną marynarkę mocarstwa radzieckiego!

25. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy budowlani! Szybciej budujcie nowe przedsiębiorstwa, domy mieszkalne, instytucje kulturalne i zakłady użyteczności publicznej! Zwiększajcie mechanizację robót budowlanych, obniżajcie koszty i polepszajcie jakość budowy!
26. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu materiałów budowlanych! Szybciej uruchamiajcie i opanowujcie nowe obiekty produkcyjne! Zwiększajcie produkcję cementu, cegły, szkła, dachówek, oblicówek i innych materiałów!
27. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu leśnego i papierniczego! Szerzej stosujcie mechanizację przy wyrobie lasów! Zwiększajcie wyrob i wywóz drzewa! Damy krajowi więcej materiałów drzewnych i papieru!
28. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy przemysłu lekkiego! Więcej tkanin, obuwia, odzieży, wyrobów trykotarskich i innych towarów dla ludności! Walczcie o oszczędność surowca, o wysoką jakość i bogaty asortyment artykułów użytku codziennego!
29. Robotnicy przemysłu spożywczego, przetworów mięsnych, mlecznych, i rybnych! Zwiększajcie produkcję artykułów żywnościowych, polepszajcie ich jakość! Więcej cukru, masła, mięsa, produktów mlecznych, rybnych i innych dla ludności!
30. Robotnicy przemysłu miejscowego i przemysłu spółdzielczego! Dajcie więcej wyrobów z surowca miejscowego! Podwyższajcie jakość artykułów użytku codziennego! Lepiej zaspokajajcie potrzeby mas pracujących!
31. Robotnicy i robotnice, inżynierowie i technicy gospodarki miejskiej i budownictwa mieszkaniowego! Podwyższajcie tempo i polepszajcie jakość budownictwa dla celów mieszkaniowych i kulturalnych! Walczcie o rozbudowę gospodarki komunalnej miast i osiedli robotniczych!
32. Kolejarze! Zwiększajcie załadunek, przyspieszcie obrót wagonów, obniżcie koszty własne przewozu! Rozpowszechniajcie szeroko przodujące metody pracy! Podwyższcie tempo i jakość budownictwa kolejowego! Lepiej obsługujcie pasażerów!
33. Pracownicy floty morskiej i rzecznej! Zwiększcie przewozy, przyspieszcie obrót statków! Szybciej dostarczajcie ładunki dla gospodarki narodowej! Wzorowo zorganizujemy żeglugę w roku 1950!
34. Pracownicy gospodarki rolnej! Pomnażcie sukcesy rolnictwa socjalistycznego i hodowli bydła! Walczcie o pomyślne przeprowadzenie wiosennej akcji siewnej i innych robót rolnych w terminach najlepszych pod względem agrotechnicznym! Stworzymy obfitość żywności dla ludności i surowców dla lekkiego przemysłu!
35. Kolchoźnicy i kolchoźnice, robotnicy i robotnice ośrodków maszynowych i sowchozowych, specjaliści gospodarki rolnej! Dążcie do uzyskania wysokich zbiorów z całej powierzchni zasiewów kolchozów i sowchozów. Szeroko stosujcie w praktyce osiągnięcia nowoczesnej agronomii! Pomnażajcie szeregi przodowników rolnictwa i hodowli bydła!
36. Kolchoźnicy i kolchoźnice! Pomnażajcie mienie społeczne kolchozów, wzmacniajcie dyscyplinę pracy! Świeście przestrzegajcie statutu ardu rolnego — podstawowej ustawy życia kolchozowego!
37. Traktorzyści, kombajnery, mechanicy ośrodków maszynowych i sowchozów! Walczcie o wysoką wydajność pracy traktorów i kombinów! Podnoście jakość robót rolnych, dążcie do uzyskania wysokich zbiorów!
38. Kolchoźnicy i kolchoźnice, robotnicy i robotnice sowchozów, zootechnicy i weterynarze! Ze wszechmiar rozwijajcie hodowlę bydła, stanowiącego własność społeczną, zwiększajcie pogłowię bydła przy jednoczesnym podnoszeniu jego produktywności, twórcie trwale baze pastwiska dla hodowli bydła!
39. Pracownicy gospodarki rolnej i leśnej! Walczcie o przedterminowe wykonanie planów sadzenia ochronnych pasów leśnych w okręgach stepowych i leśno-stepowych! Szybciej stosujcie trawopolny system płodozmiann, szerzej rozwijajcie budowę stawów i rezerwuarów wodnych! Zapewnijmy wysoki, trwały urodzaj!
40. Pracownicy radzieckiego handlu, spółdzielczości, wyżywienia zbiorowego! Rozwijajcie ze wszechmiar handel radziecki w mieście i na wsi, podnoście go na coraz wyższy poziom! Ulepszajcie obsługę konsumenta radzieckiego!
41. Pracownicy instytucji państwowych! Usprawniajcie pracę aparatu radzieckiego, wzmacniajcie dyscyplinę państwową, uwzględniajcie wymagania i potrzeby mas pracujących!
42. Pracownicy nauki radzieckiej! Wzbogacajcie naukę i technikę naszej Ojczyzny nowymi badaniami, odkryciami i wynalazkami! Umacniajcie więź nauki z produkcją!
43. Pracownicy literatury, sztuki, kinematografii! Podnoście poziom waszej sztuki, twórcie nowe dzieła, stojące na wysokim poziomie ideowym i artystycznym, godne wielkiego narodu radzieckiego!
44. Nauczyciele i nauczycielki, działacze oświatowi! Wpajajcie w uczniów trwałą znajomość podstaw nauki! Wychowujcie naszą młodzież w duchu patriotyzmu radzieckiego! Przygotowujcie kulturalnych, wykształconych obywateli społeczeństwa socjalistycznego, aktywnych bojowników o komunizm!
45. Pracownicy ochrony zdrowia! Podnoście jakość opieki lekarskiej nad ludnością! Stosujcie w praktyce osiągnięcia medycyny radzieckiej! Walczcie o wzorową pracę zakładów leczniczych i sanitarnych!
46. Otczymy powszechną opieką inwalidów Wojny Ojczyźnianej oraz rodziny bohaterskich żołnierzy radzieckich, którzy padli w obronie wolności i niepodległości naszej Ojczyzny!

Chwała Wielkiej Partii  
LENINA-STALINA  
— przewodnicze  
światowego ruchu robotniczego!

47. Radzieckie Związki Zawodowe! Rozwijajcie szerzej współzawodnictwo socjalistyczne o przedterminowe wykonanie Państwowego Planu Gospodarczego na rok 1950! Rozpowszechniajcie do świadczenia nowatorów produkcji! Wykazujcie stałą troskę o podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego robotników i urzędników! Niech żyją radzieckie Związki Zawodowe — szkoła komunizmu!

48. Kobiety radzieckie! Walczcie o dalszy rozkwit gospodarki narodowej i kultury naszej Ojczyzny! Niech żyją kobiety radzieckie — aktywni budowniczości komunizmu!

49. Niech żyje leninowsko-stalinowski Komsomol — czołowy oddział młodych budowniczych komunizmu, wierny pomocnik i rezerwa Partii Bolszewickiej!

50. Radzieccy chłopcy i dziewczęta! Nieustannie opanowujcie przodującą naukę, technikę i kulturę! Bądźcie nieugięci i odważni, gotowi do przezwyciężenia wszelkich trudności! Ofiarnie pracujcie dla dobra naszej Ojczyzny!

51. Pionierzy i uczniowie! Zdobywajcie wiedzę, przygotowywajcie się do tego, by stać się niezłomnymi bojownikami o sprawę Lenina-Stalina!

52. Komuniści i komsomolcy! Bądźcie w pierwszych szeregach bojowników o nowy, potężny rozwój gospodarki i kultury, o dalsze umocnienie potęgi Państwa Radzieckiego!

53. Niech żyje nasza Wielka Ojczyzna Radziecka — twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju!

54. Niech żyje Wielka Partia Bolszewików — Partia Lenina-Stalina, zahartowana w bojach awangarda narodu radzieckiego, promotor i organizator naszych zwycięstw!

55. Pod sztandarem Lenina, pod przewodnictwem Stalina — naprzód do zwycięstwa komunizmu!

KOMITET CENTRALNY  
WSZECZWIĄZKOWEJ KOMUNISTYCZNEJ PARTII  
(bolszewików)

## Depesza przewodniczącego KCPZPR tow. Bolesława Bieruta do sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej tow. Maurice Thorez'a

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut wystosował do sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez'a następującą depeszę:

DO  
TOWARZYSZA MAURICE THOREZ'A  
SEKRETARZA GENERALNEGO  
FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ  
PARYŻ

DROGI TOWARZYSZU!  
Z okazji 50-lecia Waszych urodzin przesyłamy Wam najserdeczniejsze życzenia długich lat zdrowia i pomyślnej pracy dla dobra ludu francuskiego, międzynarodowego ruchu robotniczego i sprawy pokoju.

Imię Wasze, związane jest ściśle ze wspaniałym rozwojem Francuskiej Partii Komunistycznej, która wychowana w duchu marksizmu-leninizmu stała się awangardą ludu pracującego Francji i potężną siłą w służbie postępu i demokracji. W czasie wojny Francuska Partia Komunistyczna prowadziła masy ludowe Francji do walki wyzwolenia z okupantem hitlerowskim, a dziś mobilizuje ona je do walki o pokój i niepodległość Waszej pięknej ojczyzny.

Wasze pamiętne słowa, wypowiedziane w imieniu partii ludu francuskiego, że „naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu” stały się groźnym ostrzeżeniem dla imperialistycznych podżegaczy wojennych i zasłużyły się dobrze sprawie pokoju.

Klasa robotnicza Polski pozdrawia Was jako wspaniałego ucznia Wielkiego Stalina — uodza nas pracujących całego świata. Ceni ona Wasze usilne dążenie do jedności francuskiej klasy robotniczej oraz Waszą konsekwentną walkę przeciwko zdradcom i oszczercom ruchu robotniczego, przeciwko trockistowsko-titowskim agentom imperializmu.

Masy pracujące Polski widzą w Was niezłomnego orędownika przyjaźni między ludem francuskim a ludem polskim, związanymi wspólną walką o pokój i postęp.

Lud polski widzi w Was godnego reprezentanta najlepszych tradycji rewolucyjnych ludu francuskiego, z którego wyszliście i któremu ofiarnie służycie. Lud polski ufa niezłomnej woli ludu francuskiego obrony pokoju. Z tą doniosłą walką jednoczą się serdeczne uczucia braterskiej solidarności najszerszych mas narodu polskiego. Jesteśmy przekonani, że Francuska Partia Komunistyczna spełni z honorem swe historyczne zadanie w tej walce dla dobra Francji i wszystkich narodów miłujących pokój.

BOLESŁAW BIERUT  
PRZEWODNICZĄCY KOMITETU CENTRALNEGO  
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## 12 tysięcy dokerów strajkuje w Antwerpii

BRUKSELA (PAP). — Dokerzy Antwerpii zastrajkowali na znak protestu przeciwko skierowaniu broni amerykańskiej do portów belgijskich oraz przeciwko projektom, mającym na celu przeforsowanie powrotu króla Leopolda III na tron. Ponadto strajkujący wysunęli szereg postulatów ekonomicznych. Strajk objął już 12 tys. dokerów.

Wojewódzki Komitet Obróńców Pokoju zwołuje dziś, dnia 27 kwietnia b.r., o godz. 17, w sali Filharmonii, ul. Narutowicza 20

### KONFERENCJĘ Zakładowych Komitetów Obróńców Pokoju z terenu m. Łodzi i województwa

Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków Zakładowych Komitetów Obróńców Pokoju obowiązkowa

Prezydium Wojew. Komitetu  
Obróńców Pokoju w Łodzi

# Rady Narodowe - szkołą rządzenia

Co daje klasie robotniczej i masom pracującym przekształcenie rad narodowych w jednolite organy władzy państwowej w terenie.

Nie ulega wątpliwości, że dotychczasowe województwo, czy powiat ze stojącym na ich czele wojewodą lub starostą spełniały funkcje państwa ludowego wobec ludności pracującej i reprezentowały interesy ludności wobec państwa. Taka bowiem była wola ludu pracującego, rządu i partii. Ale były to jednak organy pochodzące z nominacji. Ludność nie powoływała ich bezpośrednio do życia i nie czuła się za nie bezpośrednio odpowiedzialna.

Wojewódzka czy powiatowa rada narodowa i ich przewodniczący, za stępujący w myśl ustawy dotychczasowe województwo czy powiat z ich wojewodą czy starostą, powstanie z bezpośrednich wyborów, a więc z woli i aktywnej postawy miejscowej ludności. Ludność ta będzie więc bezpośrednio wpływała na skład i pracę owych rad narodowych i będzie czuła swą bezpośrednio odpowiedzialność za nie.

W ten sposób rady narodowe przybliżą państwo do mas i przybliżą masę do państwa.

Rady narodowe powstają z wyboru. Oznacza to, że dziesiątki tysięcy ludzi przejdą do rad, jako de-

legaci z ramienia ludności, że drugie dziesiątki tysięcy robotników, chłopów i pracowników umysłowych (oprócz członków rad), wejdą w skład komisji, przy pomocy których rady będą pracowały, wciągając, rozszerzając i wychowując nowy aktywny spośród ludności miejscowej.

W ten sposób rady zrealizują najwyższą demokrację w kraju — demokrację proletariacką. I to nie dla tego, że ustawa o radach narodowych przewiduje możliwość odwołania radnych, którzy nie wywiązują się ze swoich zadań (choć i to ma swoją niewątpliwą wymowę) — ale dlatego, że rady narodowe oznaczają rzeczywiste podniesienie ogólnego poziomu świadomości szerokiej mas ludności, oznaczają podniesienie ich aktywności politycznej, oznaczają wciąganie coraz szerszego kręgu ludzi w orbitę zainteresowań sprawami państwa i decydowania o nich, oznaczają wielką praktyczną szkołę, w której masę będą uczyły się sztuki rządzenia swoim państwem. Tylko w takiej szkole można — bez przenośni — zrealizować rzucone przez Lenina hasło, aby każda kucharka umiała rządzić krajem.

Przekształcenie rad narodowych w jednolite organy władzy tereno-

wej, koncentrujące w sobie wszystkie — przedtem rozdzielone między państwo i samorząd — sprawy gospodarcze, udatki planowanie gospodarcze w terenie, umożliwi włączenie gospodarki terenowej do ogólnego — państwowego szestoletniego Planu Narodowego i przystosuje go bardziej do potrzeb terenu.

W ten sposób rady narodowe staną się organami budowy zrębów socjalizmu w kraju.

Udział w wyborach do rad narodowych weźmie miejscowa ludność. Rady narodowe stwarzają dzięki temu warunki dla pogłębienia sojuszu robotniczo — chłopskiego i wzmocnienia kierowniczej roli klasy robotniczej w tym sojuszu. Rady narodowe ułatwią również klasie robotniczej realizację ogólnego — politycznego kierownictwa narodem w terenie i w całym państwie.

W ten sposób rady narodowe, jako jednolite organy państwa ludowego staną się organami realizującymi funkcje dyktatury proletariatu, organami wzmocnienia sojuszu robotniczo — chłopskiego.

O radach narodowych można powiedzieć to co powiedział kiedyś do warszys Stalin o kadrach. Po tym, kiedy partia daje klasie robotniczej słuszną linię polityczną, o wykonaniu zadań partii decydują już tylko kadry, ich świadomość, dyscyplina i oddanie sprawie.

Rady narodowe — to jest ta słuszną formą ustrojową, która daje masom możliwość bezpośredniego wpijania na skład rad narodowych, daje masom możliwość bezpośredniego kontrolowania działalności swoich przedstawicieli w radach narodowych i usuwania niegodnych, daje masom możliwość ak-

tywnego udziału w rządzeniu i kształtowaniu warunków swego życia na miejscu.

Po tym, kiedy masę ludową Polscy z proletariatem na czele, pod kierownictwem swojej partii na wzór proletariatu radzieckiego stworzyli tego rodzaju doskonały instrument rządzenia, jak rady narodowe, o powołaniu i działalności rad decyduje już tylko sama ludność w terenie.

Świadome masę ludności, odporne na podszepty wroga, aktywne, zdyscyplinowane, ufające naszej partii — podniosła działalność rad narodowych na należyty poziom.

Dla organizacji partyjnych oznacza to konieczność jeszcze większego wzmocnienia politycznej i ideologicznej pracy uświadamiającej wśród klasy robotniczej i mas pracujących.

Jerzy Nawrot

Tajemnicze „łódzie podwodne” — „latające talerze” i inne „superbomby” — służą kapitalistom do wymuszania nowych zamówień wojennych i do pomnażania zysków. (Z prasy).



Amerykański cyrk zarobkowy

## Polska „Caritas” włącza się do ruchu w obronie pokoju

### Zarząd Zrzeszenia wita z radością historyczne porozumienie pomiędzy Rządem RP a Episkopatem Polskim

WARSZAWA (PAP). — Zarząd Główny Zrzeszenia „CARITAS” na ostatnim swym posiedzeniu powołał m. in. następujące uchwały:

Zawarte 14 kwietnia br. pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i Episkopatem Polskim porozumienie jest faktem o doniosłości historycznej. Porozumienie to ściśle określa i precyzuje prawne podstawy działalności Kościoła w Polsce i umacnia Państwo nasze na drodze dalszego

podniesienia ogólnego dobrobytu. Witając z radością ów układ, dla upamiętnienia faktu zawartego porozumienia, zarząd postanawia wzmocnić akcję charytatywną, a w szczególności odbudować zakład dla dzieci ociemniałych w Grybowie w diecezji tarnowskiej.

Zarząd Zrzeszenia „CARITAS” postanawia przyłączyć się do między-narodowej akcji w obronie pokoju, stwierdzając, iż, organizacja katoli-

ków powołana do realizacji zadań chrześcijańskiego miłosierdzia nie może pozostać obojętna wobec szerzenia się imperialistycznej propagandy wojennej i wobec groźby nowej wojny, której jedynym skutkiem byłoby nieszczęście i cierpienie całej ludzkości.

Stwierdzając wreszcie, że wyniki publicznej zbiórki z 26 marca 1950 r. pod hasłem „Święta nadchodzą — pamiętaj o biednych” wynoszą wg dotychczasowych obliczeń przeszło 19.403 tys. zł. co ogromnie dopomogło Zrzeszeniu w jego pracy charytatywnej. Zarząd Zrzeszenia składa gorące podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, jak również wszystkim tym, którzy w przeprowadzeniu zbiórki wzięli udział.

### Przyjęcie w konsulacie RP w Kijowie

MOSKWA — Konsul RP w Kijowie — Marian Cieślak wydał przyjęcie na cześć zespołu artystycznego ukraińskiego Teatru Opery i Baletu im. Szewczenki w Kijowie z kamfil wystawienia przez ten zespół opery Moniuszki „Halca”.

Na przyjęciu obecni byli prócz znakomitych artystów Opery Kijowskiej oraz przedstawicieli ukraińskich instytucji kulturalnych — Wanda Wasilewska i Aleksander Korniejczuk.

goburowe szereg makiet i modeli oraz karykatury podżegaczy wojennych. Górniczy z kopalni „BOLESŁAW CHROBRY” wywieśli na wieży szczytu ogromną sylwetkę gołębia pokoju, oświetloną w nocy i widoczna w całym mieście.

Ponad 150 robotniczych zespołów świetlicowych z terenu Gdańska i Gdyni przygotowuje się do udziału w obchodach na wsi.

Szkoły współzawodniczą między sobą o jak najlepsze urządzenie akademii 1-Majowych. Personal przed-szkółki przygotowuje upominki dla dzieci.

## Zmiany w składzie rządu Czechosłowacji

### General Svoboda — wicepremierem

PRAGA (PAP). — Agencja CTK donosi: Prezydent Republiki Klement Gottwald, na wniosek premiera Antonína Zapotocky'ego zwolnił generała Ludwika Svobodę ze stanowiska ministra obrony narodowej oraz mianował go wicepremierem i powierzył mu kierownictwo Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Sportu (przy czym minister informacji V. Kopecky został zwolniony z kierownictwa tego urzędu).

Równocześnie dr Aleksy Cepicka został mianowany przez prezydenta — ministrem obrony narodowej i zwolniony z zajmowanych dotychczas stanowisk ministra sprawiedliwości oraz kierownika Państwowego Urzędu Spraw Kościelnych.

Wicepremierem Zdenkowi Eihlnerowi powierzono kierownictwo Państwowego Urzędu Spraw Kościelnych, a kierownik wydziału w kancelarii prezydenckiej dr Stefan Rais został mianowany ministrem sprawiedliwości.

## „Caritas” w Czechosłowacji

### przejmuje część budynków klasztornych

FRAGA (PAP). — Czechosłowacka Agencja Prasowa (CTK) ogłosiła następujący komunikat oficjalny:

Władze Czechosłowackiej Republiki stwierdziły na podstawie obfitego materiału dowodowego, ujawnionego w toku licznych procesów, że w wielu klasztorach katolickich w Czechosłowacji ukrywani byli agenci obcych wywiadów, drwarsanci, a nawet mordercy. W klasztorach wykryto szereg składów broni i zakonserwowanych radiostacji nadawczych, Kłaztory i zakony katolickie stały się narzędziami wrogów Republiki Czechosłowackiej, ogniskiem działalności szpiegowskiej i wyrotowej.

Stwierdzono, że w wielu klaszto-

rach przebywało zaledwie po kilku zakonników, którzy bynajmniej nie oddawali się zajęciom natury religijnej, lecz uprawiali działalność antypaństwową.

W tym stanie rzeczy władze Czechosłowackiej Republiki postanowiły skupić zakonników w kilku klasztorach, w których będą się oni mogli poświęcić wykonywaniu zadań religijnych w myśl reguł, obowiązujących poszczególne zakony.

Opróżnione budynki klasztorne służą będą w pierwszym rzędzie potrzebom katolickiej instytucji dobroczynnej „Caritas”, celom społecznym i zdrowotnym. Niektóre budynki obrócone zostaną na cele mieszkalne.

## Cały naród godnie uczci Święto Pracy i Pokoju

WARSZAWA (PAP). Robotnicy, chłopci mało i średniorolni, pracownicy umysłowi, oświatowcy, ludzie na ukł i sztuki przygotowują się do godnego obchodu Święta Pracy — 1 Maja.

Świat pracy melduje o przedterminowym wykonaniu zobowiązań produkcyjnych. Robotnicy podejmują nowe zobowiązania, zaciągając „Warty Pokoju”. W klubach, świetlicach i szkołach, w miastach i wsiach odbywają się masówki Pierwszomajowe. Robotnicze i chłopskie zespoły oraz artyści przygotowują bogate programy imprez, wykonują hasła, transparenty, wykresy, pracują nad dekoracją zakładów pracy, gminach publicznych i domów mieszkalnych, ażeby swemu światu nadać jak najbardziej okaziałą szatę, aby na uroczystych akademiach i w pochodach Pierwszomajowych jak najbardziej wymownie zmanifestować radość z osiągniętych sukcesów oraz wolę dalszej walki i pracy dla pokoju i zbudowania socjalizmu w Polsce.

Nad udekorowaniem miasta pracują w Katowicach artyści — plastycy wraz z robotnikami. Załogi zakładów pracy przygotowują pomysłowe dekoracje pochodów.

Wielką sylwetkę Józefa Stalina, w otoczeniu czerwonych szturmwoków i gołębi pokoju, nieśledzą w pochodzie 1-Majowym pracownicy Centrali Zaopatrzenia Hutniczego. Monterzy warsztatów mechanicznych zawieszili na wieżach szczybów kopalni oburzymie transparenty z napisem „1 Maj”. Załoga kopalni „MIESZKO” przy-

gotowuje szereg makiet i modeli oraz karykatury podżegaczy wojennych. Górniczy z kopalni „BOLESŁAW CHROBRY” wywieśli na wieży szczytu ogromną sylwetkę gołębia pokoju, oświetloną w nocy i widoczna w całym mieście.

Ponad 150 robotniczych zespołów świetlicowych z terenu Gdańska i Gdyni przygotowuje się do udziału w obchodach na wsi.

Szkoły współzawodniczą między sobą o jak najlepsze urządzenie akademii 1-Majowych. Personal przed-szkółki przygotowuje upominki dla dzieci.

## Antypokojowe konszachty w sprawie Triestu

Nota rządu radzieckiego do rządów USA, Anglii i Francji w sprawie pogwałcenia traktatu pokojowego z Włochami w kwestiach dotyczących Triestu, spowodowała duże zamieszanie w obozie imperialistów i sprawiła, że tuby propagandy „totalnej dyplomacji” zamilkły z zakłopotaniem.

Traktat pokojowy z Włochami prze-widywał, że Rada Bezpieczeństwa wyznaczy gubernatora dla administracji Wolnym Obszarem Triestu do 15 września 1947 r. i że wojska okupacyjne będą wycofane z Triestu do końca stycznia 1948 r.

Rządy USA, Anglii i Francji torpedowały wszystkie kandydatury na stanowisko gubernatora wysuwane przez rząd radziecki. Imperialiści u-niemocnili rozwiązanie sprawy Triestu przez Radę Bezpieczeństwa. Wolny Obszar Triestu, bo tak brzmiała terminologia traktatu pokojowego z Włochami stał się w ten sposób anglo-amerykańsko-titowską bazą. Triest jest rządzony przez władze wojskowe okupantów.

Rządy napiętnowane przez notę ZSRR dokonały pogwałcenia traktatu pokojowego, bo nie mogą one przytoczyć żadnych uchwał międzynarodowych, upoważniających ich do budowania lotnisk wojskowych, koszar i dróg strategicznych na terenie Wolnego Obszaru Triestu. Cieżka sytuacja gospodarcza tego obszaru, prześladowania organizacji i działaczy demokratycznych przez władze okupacyjne oraz całkowita swoboda, z jakiej korzystają szkodliwcy wojenni dopełnia obrazu zbrodniarzy panujących na terenie tej nowej kolonii imperializmu nad Adriatykiem.

Nie można się więc dziwić, że po opublikowaniu noty radzieckiej komentator dyplomatyczny Reutersa stracił głowę. Najbardziej zachował się rzecznik Departamentu Stanu. Zapytany o opinię w sprawie radzieckiej noty, odpowiedział: „Nie mam nic do powiedzenia”.

Nie wiele więcej miał do powiedzenia sam Acheson na piątkowej konferencji prasowej. Jego zdaniem postanowienia traktatu pokojowego, do których stworzenia wolnego terytorium Triestu nie nadają się do wprowadzenia w życie. Wiadomo! Stworzenie nie prawdziwie wolnego obszaru Triestu nie odpowiada interesom imperialistów amerykańskich.

Obszar Triestu dzieli się na dwie strefy: strefę A i strefę B. W pierwszej gospodarują policjanci oraz wojsko amerykańskie i angielskie. W strefie B halują tytowskie. Ostatnio na przykład zorganizowali tam „wybory”, które przeprowadzili według znanych gestapowskich wzorów. Dwóch wyborców, chłopów, którzy głosowali przeciw listce Tito, znaleziono zabitych. Wszystkich znalezionych, obserwujących przebieg wyborów, pobito. Najdotkliwiej zaś no-

bito korespondenta organu KC Komunistycznej Partii Włoch „Unita”. W Citta Nuova i Collalto zniszczyli tytowskie 200 domów włoskich, w Tribano 50. Pobito ogółem 350 osób. Aresztowano kilkaset osób.

W strefie A Anglosasi zaprowadzili swoje porządki. Wydali oni zakaz strajków w porcie triesteńskim. Zakaz ten jest w ścisłym związku z wydzierżawieniem w portach atlantyckich i śródziemnomorskich, gdzie robotnicy portowi odmawiają wyładowania broni amerykańskiej. Imperialiści sądzą, że przez zakaz strajków w Triescie potrafią wykorzystać ten port, jako główną bazę zaopatrywania w broń swoich śródziemnomorskich satelitów.

W ostatnich dniach Amerykanie przypięszyli sklejanie paktu śródziemnomorskiego, będącego odgale-

zeniem paktu atlantyckiego. Tito składa oświadczenie greckim monarchom — jako dnu międzynarodowej solidarności proletariatu — poświęcony jest pierwszy rozdział książki. Następne rozdziały pokazują nam przebieg pierwszych obchodów majowych w Polsce w latach 1890 — 1892.

Już w pierwszych manifestacjach brały udział dziesiątki tysięcy robotników, którzy stopniowo zaczęli wiązać hasła i żądania ekonomiczne z rewolucyjną walką przeciw kapitalowi i burżuazji, o władzę dla ludu pracującego.

Święta Majowe w 1905—6—7 r. obchodzone były w ogniu rewolucyjnej. Strajki powszechne zamieniały się w zbrojne wystąpienia przeciw caratowi. W Historii WKP (b) czytamy: „Szczególnie ostrą charakter przybrała walka w wielkim ośrodku przemysłowym Polski, w mieście Łodzi. Lenin uważał tę walkę za pierwsze zbrojne wystąpienie robotników w Rosji”.

W latach 1912 — 1914, po chwili łowej klęsce rewolucji i triumfie rozszalałej reakcji stolicyńskiej, następuje nowe wzruszenie się fali rewolucyjnej. Pierwszomajowe demonstracje przechodziły pod rewolucyjnymi hasłami 1905 r., pod hasłami obalenia caratu, utworzenia republiki, wolno skłi zebrań, strajków, słowa i prasy, wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy.

Dalszy rozdział książki obejmuje je czasokres pierwszej wojny światowej od 1914 do 1917 r. Par-

ty II Międzynarodówki zdradziły sprawę klasy robotniczej i stanęły jawnie po stronie swych rządów burżuazyjnych, toczących wojnę imperialistyczną. Na usługi burżuazji poszła i prawica PPS.

Masy proletariatu polskiego, które szły za SDKPiL skupiły się zdecydowanie wokół jedynie rewolucyjnych haseł, kierowane przez Lenina partii bolszewików — walczą przeciwko wojnie imperialistycznej.

Z radością wita proletariatu Polski zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji. Zwycięstwo to SDKPiL uznawała za początek nowej epoki. „Gdy zbliżał się maj 1918 r. — czytamy w omawianej książce — SDKPiL wezwała masy pracujące do strajku powszechnego przeciw wojnie imperialistycznej, wskazując na przykład zwycięstwo proletariatu rosyjskiego”.

Osobne rozdziały poświęcone są obchodom 1-majowym w pierwszych latach Polski burżuazyjnej 1919—1923 i w latach 1924—1928.

KPP — powstała z połączenia SDKPiL i PPS Lewicy w 1918 roku — organizuje siły rewolucyjne w Polsce. 1 Maja powołała ona masy pracujące do walki w obronie Rewolucji Październikowej, przeciw imperialistycznemu najazdowi Piłsudskiego na Kraj Socjalizmu, przeciw zdradzieckiej polityce prawicy PPS, przeciw wzy-skowi, prześladowaniu i terrorowi.

O obalenie faszystowskiej dyktatury Piłsudskiego, o ziemię bez-

wykupu dla chłopów, o dyktaturę proletariatu demonstrowały masy pracujące w dniu święta robotniczego w latach kryzysu 1929 — 1933 r. „Na ulicach Warszawy, Sosnowca, Strzemieszyc, Śląska, szeregu miast, miasteczek i na wsi w Polsce, na Zachodniej Ukrainie i Białorusi dzień 1 Maja przebiegał pod znakiem uporczywych, zwyciężonych walk robotników i chłopów o ulicę, walk, w których masy pod przewodem komunistów, dawały świadectwo swej nieugiętej, rosnącej nieustannie woli obalenia przeklętych rządów zbrodniarzy faszystowskich”. — głosiła odezwa KC KPP wydana po 1 Maja 1932 r.

Wzmagająca się walka z niedzą i bezrobociem, z krwawą dyktaturą faszystowską wymagała skupienia wszystkich sił rewolucyjnych ludu polskiego w jednolitym frontie.

Na gruncie wzrostu fali walk rewolucyjnych, w ogniu burliwych strajków politycznych, w ostrych starciach z prawicowym kierownictwem PPS formuje się jedność klasy robotniczej.

Toteż obchody Pierwszomajowe w latach 1934 — 1939, mimo jawnej i kreciej, antyludowej roboty prawicy PPS — były jednolito-frontowymi demonstracjami proletariatu polskiego w obronie niepodległości, przeciw kapitalowi, faszystom, przeciw nadciągającej wojnie i paktowaniu z Hitlerem. „Groźba najazdu Hitlera sprawia — głosi odezwa majowa KC KPP w 1938 roku — że wal-

## 1 Maja — 60 lat międzynarodowej solidarności

Staraniem Wydziału Historii Partii KC PZPR ukazała się książka p.t. „1 Maja — 60 lat międzynarodowej solidarności”, opracowana na podstawie źródłowych materiałów i dokumentów przez tow. Tadeusza Daniszewskiego.

Książka ta jest cennym wkładem w historiografię rewolucyjnego ruchu robotniczego w Polsce i służyć będzie wielką pomocą w poznaniu przez polskie masy pracujące długiej i ciemnej, bohaterkiej drogi zmagania klasowego, jakie przeżył proletariatu polski od 1890 r., kiedy po raz pierwszy obchodzili 1 Maja.

„Szescdziesiątolecie 1 Maja — czytamy w słowie od wydawnictwa — to historia niezłomnej walki rewolucyjnej, jaką toczy klasa robotnicza. To historia walki prowadzonej przeciwko obcym i własnym gniebielom, przeciwko obcej i własnej reakcji. Z demonstracji Pierwszomajowych rewolucjonistów trafiały na zesłanie i do więzień sanacyjnych, do szpitali i grobów cmentarnych. Krwaw spływały ulice Łodzi i Warszawy, zarówno w 1905 jak i 1928 r., zarówno od kul carskich, jak i sanacyjnych. I na wieki utrwaliła się w tych bojach więź najgłębsza, łącząca zwycięstwo socjalizmu w Polsce ze sprawą zwycięstwa socjalizmu w Rosji”.

Książka dzieli się na 15 rozdziałów, w których każdy obrazuje przebieg i charakter Święta 1 Maja, w poszczególnych okresach

ka o obalenie systemu sanacyjnego... stała się zagadnieniem bytu lub niebytu Polski... Precz z niewiernym reżimem sanacyjno-endeckim, reżimem targowiczym — sprzedawczych Polski! Rząd Rydza — Składowskiego — Becka, katów ludu i agentów Hitlera — do dymisji! A w innym miejscu odezwa głosi: „Każdy dzień postawienia u władzy tej awanturnej bandy targowiczan wyjde nasz kraj, nasze ziemie zachodnie, naszą niepodległość pod kuratelę odwiecznych wrogów Polski, junkiersko-imperialistycznej klki hitlerowskiej”. KPP wzywała wszystkich niezłomych i patriotycznych Polaków do zjednoczenia się w demokratycznym frontie ocalenia Polski.

W okresie hitlerowskiej okupacji kontynuowała rewolucyjny tradycje klasy robotniczej — PPR — stanęła na czele walki o wyzwolenie ludu polskiego.

Dzięki pomocy zwycięskiej, bohaterkiej Armii Radzieckiej, Polska została wyzwolona. 1 Maja 1945 roku — był to pierwszy wolny maj w wolnej, Ludowej Polsce.

Bogata treść, żywe i interesujące opracowanie dziejów 1 Maja w Polsce zachęca szerokie rzesze ludzi pracy do przeczytania tej wartościowej książki.

Dokładne zapoznanie się z treścią książki pozwoli czytelnikom lepiej zrozumieć, jak wielką rolę odegrał i odgrywa dzień 1 Maja w walce o zwycięstwo rewolucji, w budowie nowego życia, w utrwaleniu pokoju.

B. TRONSKI

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- Komitet PZPR:  
 4 — Sekretariat  
 289 — I sekretarz  
 415 — II sekretarz  
 0 — Straż Pożarna  
 6 — Kom. „Służby Polsce”  
 23 — PZPB  
 63 — Komisariat M. O.  
 66 — Zarząd Miejski  
 91 — Dworzec Kolejowy  
 112 — PCK  
 143 — Zarząd Miejski ZMP  
 218 — Telegraf  
 215 — Pogotowie PCK.

KINA:

Kino „Polonia” wyświetla nowy film produkcji polskiej „Dom na pustkowiu”. Dozwolony dla młodzieży od lat 18.

Kino „Robotnik” — wyświetla nowy film produkcji radzieckiej pt. „Pieśń Abaja”. Początki seansów: godz. 18 i 20. W niedzielę: 16, 18 i poranek.

Redakcja „Głosu Pabianic”: Armii Czerwonej 19, tel. 287.

POMYŚLNY ROZWÓJ DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI

Spółdzielnia im. Marchlewskiego podwaja liczbę członków

W chwili obecnej Spółdzielnia Pracy im. Juliana Marchlewskiego w Pabianicach jest największą spółdzielnią chałupniczą na terenie naszego województwa. Nazwa spółdzielni jest dla wielu czytelników nowa. Należy więc wyjaśnić na samym początku, że Spółdzielnia Pracy im. J. Marchlewskiego to dawna „Karniszewianka”, a uchwała członków spółdzielni o przemianowaniu jej nazwy zapadła stosunkowo niedawno, bo dnia 16 kwietnia.

W ramach Czynu Pierwszomajowego Spółdzielnia im. Juliana Marchlewskiego podjęła szereg zobowiązań, mających na celu dalsze podniesienie produkcji i dalszy rozwój spółdzielni.

Jedno z zobowiązań dotyczyło skomasowania oddziału szwalni przez przejęcie od Centrali Spółdzielni Pracy tzw. „Włókiennego Ośrodka Doświadczalnego” — nawiąsem mówiąc, doświadczenia tylko z nazwy. Spółdzielnia im. Marchlewskiego otrzymała lokal po ośrodku w bieżącym miesiącu i po przeprowadzeniu koniecznych remontów przeniosła już tam swoje biura.

W nowych pomieszczeniach nie od razu można było przystąpić do pracy, gdyż lokal był w

znaczny stopniu zniszczony przez poprzednich użytkowników.

Obecnie na dużej sali fabrycznej uwiła się grupka robotników — jak nas informuje kierownik personalny. Pracują oni nad zainstalowaniem w tej sali maszyn do szycia. Tutaj właśnie powstanie szwalnia, o której była mowa w zobowiązaniu. Spółdzielnia otrzymała już 88 nowych maszyn do szycia wyposażonych w motorki elektryczne i 20 maszyn nożnych. Będą one pracować na tej sali wraz z maszynami poprzednio użytkowanymi już przez Spółdzielnię.

Na sali, gdzie stoją jeszcze maszyny do wyrobu waty przejęte przez inną Spółdzielnię Pracy, staną wkrótce krosna mechaniczne Spółdzielni im. J. Marchlewskiego.

Przy przeprowadzaniu akcji komasacyjnej Zarząd Spółdzielni postanowił nie likwidować w zupełności chałupniczego systemu produkcji. Unieruchomienie znacznej ilości krosien ręcznych, produkujących towary w sokiego gatunku o pięknych i skomplikowanych wzorach miały być w chwili obecnej z celem. Z czasem w miarę możliwości i dalszego rozwoju spółdzielni chałupnicy zostaną sko-

masowani, ale jest to kwestia nieco dalsza.

Tymczasem spółdzielnia rozwija się szybko. Nie tak dawno przejęto dawną Spółdzielnię Pracy „Krakowianka”, a w najbliższym czasie Spółdzielnia im. Juliana Marchlewskiego przejmie dotychczasową prywatną farbiarnię „Somorowski i S-ka”. Ponieważ dawna „Krakowianka” i obecnie przejmowana farbiarnia znajdują się na jednej posesji przy ul. Marsz. Roli — Żywieckiego, pozwoli to Spółdzielni na zorganizowanie w tym miejscu wzorowego ośrodka farbiarsko-wykończalniczego, zatrudniającego sporą liczbę robotników.

Jednocześnie Spółdzielnia im. Marchlewskiego przejmie w najbliższym czasie pabianicką część Spółdzielni Pracy „Splot” z Guc’na. Wszystkie te akcje ko masacyjne pozwolą Spółdzielni już wkrótce podwoić liczbę swych członków w stosunku do ilości ich w styczniu roku bieżącego. (Koz.)



Przed południem też chcemy słuchać muzyki

Mieszkańcy miasta jak również szkoły i przedszkola skarżą się ostatnio na przerwy w audycjach radiowych w godzinach między 10 a 12 rano. W czasie tym transmitowane są audycje dla szkół i dla przed-

szkół, poza tym zaś program wypełnia muzyka. Wszystko to jednak nie jest niestety dostępne pabianiczanie. Prosimy kierownictwo radiowęzła o wyjaśnienie.

Mleko przychodzi za późno

Mieszkałam w pobliżu sklepu Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej w Pabianicach, przy ul. Mielczarskiego 23. Zaobserwowałam, że niejednokrotnie dowóz mleka do tego sklepu odbywa się za późno — tuż przed godziną pół do ósmej rano. Ostatnio fakt taki miał miejsce dnia 19 bm.

Zapytuję w imieniu mieszkańców okolicznych, zaopatrujących się w mleko w sklepie OMS, czy nie można by przywozić mleka przynajmniej o pół godziny wcześniej. Oczekujemy wyjaśnienia Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej.

Tydzień Oświaty, Książki i Prasy obchodzić będziemy uroczystie

Pod przewodnictwem prezesa MRN tow. St. Dąbrowskiego odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele partii politycznych, władz samorządowych, nauczycielstwa, organizacji młodzieżowych i społecznych. Po odczytaniu i przyjęciu sprawozdania z akcji Tygodnia, odby-

ło w roku ubiegłym, przystąpiono do powołania Komitetu do którego weszło 20 osób z tow. St. Dąbrowskim, jako przewodniczącym Komitetu. Następnie powołano trzy sekcje: 1) propagandową — przewodniczący ob. Z. Wiński, 2) imprezową — przewodniczący ob. J. Proszka i 3) finansową — przewodniczący ob. R. Komornicki.

Referat informacyjny o zadaniach i celach Tygodnia wygłosił ob. insp. A. Kaczmarek. W czasie Tygodnia przewidziany jest cały szereg imprez. Wystawy księgarskie będą bogato dekorowane. Na ulicach ustawione będą specjalne kioski. Przez radiowęzeł wygłaszane będą pogadanki. Urządzona będzie również loteria książkowa, która na terenie naszego miasta cieszy się zawsze wielkim powodzeniem. W dniu 7 maja odbędzie się uroczysta akademia centralna. Przy Inspektoracie Szkolnym powołany został Podkomitet Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy, który zajmie się organizowaniem akcji na terenie szkół. Tegoroczny Tydzień organizowany jest pod hasłem dalszej likwidacji analfabetyzmu. im

Pamięci bohaterów Getta

Obchód siódmej rocznicy powstania w Getcie warszawskim zorganizowany przez Komitet przy Spółdzielni „Krosno” rozpoczął się o godzinie 17 zbiórką przed cmentarzem, na którą przybyli przedstawiciele Partii, Związków Zawodowych, Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację, Ligi Kobiet przy Pabianickich Zakładach Chemicznych oraz liczni robotnicy pabianiccy i cała załoga Spółdzielni „Krosno”.

Delegacja złożyła wieńce na grobach żołnierzy, a okolicznościowe przemówienia wygłosili tow. Kempa i przedstawiciel TPRP tow. Rutkowski, po czym uczestnicy udali się do świetlicy szkoły T. P. D., gdzie rozpoczęła się uroczysta akademia.

Po odegraniu hymnu partyzanckiego go akademie otworzył sekretarz org. part. tow. Grynszpan, powołując do prezydium przedstawicieli Partii, władz i członków komitetu. Obecni na akademii tow. Kaufman, delegat Żydowskiego Instytutu Historycznego, wygłosił interesujący referat o powstaniu w Getcie.

Operując się na ściślejszych materiałach historycznych tow. Kaufman nakreślił sylwetki działaczy i dowó-

ców powstania, opowiedział o przebiegu walk i podkreślił doniosłą rolę jaką w tym zbrojnym czynie odegrała Polska Partia Robotnicza.

Odegraniem Hymnu Polskiego i Międzynarodówki zakończono część oficjalną.

W drugiej części wystąpił zespół Żywego Słowa „Czytelnik” z doskonałym montażem literackim.

Zarówno wybór i opracowanie tekstów jak i wykonanie stało na bardzo wysokim poziomie wywołując u licznie zebranych słuchaczy głębokie niezapomniane wrażenie.

Kobiety z PZPB otrzymały własny sztandar

Na kilka dni przed uroczystym pochodem Pierwszomajowym największe w Pabianicach kolo Ligi Kobiet przy Państwowych Zakładach Chemicznych otrzymało własny sztandar organizacyjny. Na te tak podniosła dla kobiet z PZPB uroczystość przybyli przedstawiciele Komitetu Miejskiego PZPR, Stronnicwa Demokratycznego, władz samorządowych, wojska i organizacji społecznych. Ponadto w sali świetlicy PZPB zgromadziły się liczne rzesze pracownic i pracowników zakładów oraz innych fabryk pabianickich.

O ogromnej roli kobiet w walce o pokój mówił II sekretarz KM PZPR tow. Nowak, mówił też o tym ob. Szański — przedstawiciel Stronnicwa Demokratycznego. Mówcy wywali kobiety pabianickie, ażeby pod swym sztandarem złożyły ślubowanie, że wszystkie swe siły wyteją

do walki w obronie pokoju. Odświeżeniu sztandaru dokonała sekretarka Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet w Łodzi, zaś ślubowanie złożyła chorągiew sztandaru — tow. Tysiakowa z PZPB.

Po odświeżeniu sztandaru w imieniu władz miejskich przemawiała prezydent miasta tow. Lucja Sulejowska, podkreślając historyczne znaczenie chwili, w której kobiety z PZPB otrzymały swój sztandar — chwilę przypadającą w okresie wzmocnionej walki o pokój, w okresie pierwszego roku walki o Plan Szczęśliwej, o zbudowanie socjalizmu w Polsce.

Uroczystość zakończyła bogata część artystyczna. (koz.)

Wiedzę markszystowsko-leninowską zdobywają młodzi towarzysze z »Miedzyszkolnej«

Zza drzwi sali dobiega na korytarz melodia bojowej pieśni włoskiego proletariatu: „Avanti popolo — Naprzód ludu robotczy”, Melodia nagle cichnie i urywa się. Potem słychać czyjś głos, tłumaczący coś dobitnie, a jeszcze potem cały szereg głosów, biorących udział w dyskusji.

Zajrzyliśmy na salę zebrania Podstawowej Organizacji Partyjnej „Miedzyszkolna”. Właśnie odbywa się cotygodniowe zebranie szkoleniowe. Młodzi towarzysze pilnie ucą się na zebraniach marksizmu-leninizmu i długo dyskutują na temat referatów wygłaszanych przez aktyw z „Handłówki”, który po głębia swą wiedzę polityczną na zebraniach szkoleniowych podstawowej organizacji partyjnej.

Tow. Łaski prowadzi właśnie seminarium z tematu „Imperializm, jako najwyższe stadium kapitalizmu” — według genialnej pracy tow. Lenina. Towarzysze na pytania dają jasne i wyczerpujące odpowiedzi, kwestie niezrozumiałe są gruntownie dyskutowane i analizowane.

Szkoleniu sprzyja prawdziwie partyjna atmosfera. Nie ma tu systemu szkolnego — systemu wykucia pewnych formulek na pamięć. Tow. Maslich z III Liceum mówi właśnie o znaczeniu dyktatury proletariatu, a tow. Szezepaniak z Gimnazjum Przemysłowego PZPB wykazuje, że imperializm jako gnijący już kapitalizm jest hamulcem rozwoju sił wytwórczych.

Seminarium kończy się. Teraz tow. Rychlik z Handłówki wy-

głasza prelekcję o wybitnych postaciach ruchu robotniczego. Towarzysze skrzętnie notują wykład, — posłuszny on za podłożem do szerokiej dyskusji.

Zebrania szkoleniowe nie ograniczają się tylko do seminarium i nowej prelekcji. Na każdym zebraniu przewidziana jest prasówka i towarzysze szereg dyskutują na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych i krajowych.

Frekwencja na zebraniach szkoleniowych jest znaczna. Należy jednak zwrócić uwagę, na

to, że ze strony Komitetu Miejskiego PZPR brak zainteresowania dla sprawy szkolenia w Podstawowej Organizacji Partyjnej „Miedzyszkolna”. Towarzysze z „Miedzyszkolnej” ani razu nie widzieli na swym zebraniu szkoleniowym przedstawiciela Komitetu Miejskiego, chociaż zebrania odbywają się w lokalu KM. A przecież należała kontrola kursu byłaby rejestrowa dalszego jego rozwoju i przyczyniłaby się poważnie do podniesienia jego wyników. M. D.

Od drugiego maja zwiedzamy Wystawę Gazetek Ściennych

Tylko kilka dni dzieli nas od zapowiadanej IV Wystawy Gazetek Ściennych w Pabianicach. Najwyższy więc czas, ażeby poszczególne zespoły redakcyjne pabianickich fabryk, zakładów pracy, szkół i organizacji kobiecych i młodzieżowych zglaszały swe gazetki na tę wystawę do kierownictwa świetlicy PZPB przy ul. Marsz. Roli Żywieckiego 2.

Obecna Wystawa Gazetek skupi przede wszystkim gazetki poświęcone zbliżającemu się Świętu Pracy. Zapowiedziane są również gazetki poświęcone Tygodniowi Oświaty, Książki i Prasy. Na wystawie nie powinno zabraknąć żadnej z pabianickich gazetek ściennych. Spodziewamy się, że tym razem nie zabraknie jak poprzednio gazetki „Awangarda” z PZZPJG, gazetki Fabryki Chemicznej, Fabryki Zarówek, Spółdzielni „Krosno”, III Liceum itp.

Dużą pomoc organizatorom wystawy okazał Miejski Zarząd Ligi Kobiet, który zapowiedział udział w Wystawie wszystkich bez wyjątku gazetek kół LK w Pabianicach. Spodziewać się więc można, że jeśli nie kilkadziesiąt, to przynajmniej kilkanaście gazetek kobiecych będzie my mogli obejrzać na IV Wystawie. Miejski Zarząd Ligi Kobiet przeznaczył nawet nagrody dla najlepszych gazetek kobiecych na Wystawie. Warto było by, aby za przykładem Ligi Kobiet poszły Związki Zawodowe i ufundowały nagrody książkowe dla najlepszej gazetki fabrycznej, a Związek Młodzieży Polskiej — dla ZMP-owskiej.

IV Wystawa Gazetek Ściennych czynna będzie przez cały Tydzień Oświaty, Książki i Pra-

sy i publiczność pabianicka będzie ją mogła oglądać w salach świetlicy PZPB.

Przypominamy wszystkim ze

ZE SPORTU

Honorowy wynik pabianiczian w meczu z ŁKS — Włóknierzem

Sport lekkoatletyczny zyskuje na terenie naszego miasta coraz większą popularność. Najlepszym tego dowodem są zawody niedzielne drużyn Włóknierz — Pabianice i ŁKS Włóknierz — Łódź, które ścigały pomimo nie pogody na Stadion przy ul. Armii Czerwonej ponad 2000 widzów.

Ulewny deszcz zmienił bieżnię i boisko w jedno wielkie bajoro. Odbiło się to na wynikach, które w normalnych warunkach byłyby na pewno znacznie lepsze. Z zawodników pabianickich miła nie spodziankę sprawił Janusz Kun, który pokonał w biegu na 100 m doskonałego sprintera Łódzi, jednego z najlepszych w Polsce — Antonowicza (ŁKS). Bieg ten przysporzył wiele emocji widzów, która żywo dopingowała swoje ulubieńca. Czas Kuna — 11,2 należy uważać za bardzo dobry, biorąc pod uwagę warunki atmosferyczne i zły stan bieżni.

W biegu na 5000 m startował niespodzianie Dychto, odbywający obecnie służbę wojskową. Korzy stając z urolopu Dychto wziął udział w biegu i pokonał najlepsze go długodystansowca łódzkiego Nowaka. Z zawodników łódzkich najlepsze wyniki osiągnęli: Antonowicz — mimo porażki do Kuna, Pawłowski, Grzelski, Grab oraz z kobiet Peskówna i Słomczewska. W ogólnej punktacji, jak było do przewidzenia, zwyciężyli goście, jednak wynik 86,5:87,5 wystawia dobre świadectwo pabianiczianom. A oto wyniki poszczególnych

konkurencji:

W biegu na 100 m zwyciężył Kun (Pab.) w czasie 11,2 przed Antonowiczem (Łódź) — 11,3 Pawłowski (Ł) — 11,5 i Hansem (P).

W biegu na 400 m pierwszym był Derwinis (Ł) — 57,2 przed Wroną (Ł) — 58,9, Wodzińskim (P) — 60,0 i Żubrem (P).

W biegu na 1500 m zwyciężył Grab (Ł) — 4:32,0 przed Śledzińskim (P) — 4:41,0, Janiem (Ł) — 4:44,2 i Kijańskim (P).

Bieg na 5000 m zakończył się zwycięstwem Dychty (P) — 16:47,0 przed Nowakiem (Ł) — 16:49,0 i Szwajkajzerem (P) — 17:08,0.

W skoku wzwyż najlepszy wynik uzyskał Szymdtko (P) — 160, przed Maniosem (Ł) — 155, Żubrem (P) — 150 i Wojciechowskim (Ł) — 150.

W skoku o tyczce startowało tylko 2 zawodników — Bednarek (P) i Wojciechowski (Ł). Obaj uzyskali po 290 dzieląc między siebie pierwsze miejsce.

Bieg na 110 m płotki rozegrano w dwóch seriach. W pierwszej zwyciężył Tyła (Ł) — 18,8 przed Szymdtkiem (P) — 18,9 zaś w drugiej serii pierwszy dobiegł do mety Pawłowski (Ł) — 17,0 przed Bednarkiem (P) — 18,8.

W pchnięciu kula zdecydowanie zwyciężył Grzelski (Ł) — 12,50 przed Krajem (P) — 11,40, Kruszewskim (P) — 11,30 i Zuczkiewiczem (Ł) — 9,65.

W rzucie dyskiem I miejsce zdo był również Grzelski (Ł) — 38,28 przed Maciaszczykiem (Ł) — 32,67

i pabianiczianami: Kruszewskim — 32,55 oraz Krajem — 32,08.

Rzut młotem przyniósł z kolei sukces zawodnikom pabianickim. Pierwszym był tutaj Kruszewski — 34,22 przed Bednarkiem — 31,75 i łodzianinami: Maciaszczykiem — 21,67 oraz Pawłowskiem — 13,10.

A oto wyniki konkurencji kobiecych tych emocjonujących zawodów: W biegu na 100 m pierwsze miejsce zajęła Słomczewska (Ł) przed Jakubkówną (P). Czas zwyciężczyni — 13,6. Jakubkówny — 14,4. Dalsze miejsca zdobyły: Ochedalska (P) — 14,5 i Wojtezakówna (Ł).

W skoku w dal pań Peskówna (Ł) dopiero ostatnim skokiem wysunęła się na pierwsze miejsce osiągając 427 przed Kłosówną (P) — 424 i Wojtezakówną (Ł) — 359.

W skoku wzwyż zwyciężyła również Peskówna wynikiem 130, przed Kłosówną (P) — 125, Psikusówną (P) — 120 i Wojtezakówną (Ł) — 120.

Trzecie zwycięstwo odniosła Peskówna w rzucie dyskiem wynikiem 29,65 przed Piotrowską (Ł) — 26,90, Ochedalską (P) — 24,15 i Knapówną (P) — 23,30.

Ostatnią konkurencją zawodów były biegi sztafetowe. W sztafecie olimpijskiej (800 x 400x200x100) zwyciężyli goście wynikiem 4:02,6 przed pabianiczianami — 4:16,2. W sztafecie 4x100 kobiet pierwsze miejsce zdobyły również łodzianki czasem 59,8 przed miejscowymi — 60,0.

K. C.

Nasi korespondenci piszą:

Zobowiązanie zrealizowane

Robotnice przedalnia II oddział przewalnia zrealizowały już swój Czyn Pierwszomajowy. A oto ich nazwiska: Zaborowska, Dubiel, Grzelski, Okrój, Klimżyńska, Ciszewska, Szabner, Janczyk, Wawrzyński, Kociuszewska, Dziedzic, Filipek, Wlazlak, Myślicka, Kubiak, Kedzierska.

Michał Pocięwski korespondent „Głosu”

Komunikat Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację — oddział w Pabianicach zawiadamia wszystkich członków, że dnia 29 kwietnia 1950 roku o godzinie 18 w lokalu własnym przy ul. Kościuszki, 14 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków.

O bezwzględne i punktualne przybycie prosi

Zarząd ZB o W i D

Odpowiedzi Redakcji

„Czytelnik Głosu Pabianic” — Poruszenie istotnie sprawę bardzo ważną i jeśli rzeczywiście leży wam na sercu zlikwidowanie nieodpowiednich stosunków w Waszym biurze powinniście podać swe nazwisko wraz z adresem do wiadomości Redakcji.

Sprawą tą zainteresujemy wtedy odpowiednie czynniki.

Ogłoszenia drobne

ZAGUBIONO książeczkę wojskową wyd. w Łodzi nazwisko Piasecki Konstanty, wieś Kolumna. 21

Masówki robotnicze w 5-lecie podpisania historycznego układu z ZSRR

W 5 rocznicę podpisania historycznego Układu polsko-radzieckiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy na licznych oddziałach Państwowych Zakładów Przemysłu Bawelnianego odbyły się masówki robotnicze. Między innymi masówki takie odbyły się w oddziale „Centrala”, w Oddz. 1, Oddz. 13 i Oddz. 28.

Każdy ZMP-owiec prenumeruje i czyta »Sztandar Młodych«

# 20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 27 kwietnia 1930 r.

### ŚMIERĆ NA BOISKU SPORTOWYM

Podczas meczu piłki nożnej na boisku Warty w Częstochowie — zerwała się nagle burza z piorunami. Jeden z piorunów zabił na miejscu gracza Bodziszewskiego oraz kontuzjował ciężko dwanaście osób spośród publiczności.

### KAWALERIA PANA DZIEDZICA

Właściciel majątku Weroniki, gminy Rozprza — pan dziedzie Wüschke zorganizował własnym sumptem oddział kawalerii. Oddział liczy w obecnej chwili 20 koni i ludzi. (Rep.).

### KRYZYSOWE TARGI W POZNANIU

Międzynarodowe Targi w Poznaniu — otwarte w dniu dzisiejszym — piase „Republika” — przebiegać będą również pod znakiem kryzysu. Europa zbiedniała do ostatecznych granic. Obroty spodziewane są w stopniu minimalnym. Każdy by chciał coś sprzedać, ale nabywców brak.

### WSTRZYMANIE PODRÓŻY SŁUŻBOWYCH

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zarządziło „blokade wyjazdów służbowych”. Z powodu braku „płynnych środków” — nie należy zezwalać urzędnikom na wyjazdy służbowe.

### BEZROBOTNI ATAKUJĄ MAGISTRAT

Na skutek ciężkiej sytuacji finansowej magistratu łódzkiego — rozpoczęcie robót sezonowych odwleka się z dnia na dzień. Bezrobotni, którzy liczyli na jakieś zatrudnienie — gromadzą się codziennie przed magistratem, domagając się pracy i chleba.

W dniu wczorajszym znów interweniowała policja, która rozproszyła „zbyt natrętnych i niecierpliwych sezonowców.”

### ULOTKI I SZTANDARY

„Żywioły komunistyczne” rozrzucają ostatnio masowo wśród bezrobotnych robotników łódzkich ulotki i ulotki, wzywające do licznego strajku przeciwko bezrobociu. W kilku punktach miasta, a między innymi na Radogoszczu, na Chojnach, a nawet na skrzyżowaniu ul. Cegielnianej i Piotrkowskiej zawieszono na drutach tramwajowych sztandary komunistyczne. Policja poszukuje sprawców. (Kur. Łódzki.)

### KRADZIEŻ PIÓRA Z LOCARNO

Złote pióro, którym dokonano podpisania traktatu w Locarno — zostało skradzione w tajemniczy sposób. Policja holenderska ostrzega jubilerów przed kupnem pamiątkowego pióra.



## Mistrz Polski Jerzy Bek

### typuje przypuszczalnych zwycięzców wyścigu „Rudego Prava” i „Trybuny Ludu”, oraz przypuszczalnych triumfatorów etapu Warszawa-Łódź

#### Jak typować? Kto ma szansę na zdobycie trzech pierwszych miejsc w etapie Warszawa — Łódź? Oto pytania, którymi zasympa nas czytelnicy w związku z zbliżającym się wyścigiem kolarskim „Rudego Prava” i „Trybuny Ludu”, no i ze zbliżającym się ostatecznym terminem nadsyłania kuponów na nasz konkurs sportowy (30 bm.).

Aby ułatwić typowanie tym, którzy pragną wygrać jedną z cennych nagród, jak na przykład rower turystyczny, zwróciliśmy się do mistrza Polski w kolarstwie torowym, Jerzego Beka z pytaniem, co sądzi o tegorocznym wyścigu Warszawa — Łódź i jak osądza szanse poszczególnych drużyn?

— Nie przypuszczam — mówi Bek — aby znalazł się w Polsce choć jeden miłośnik sportu, którego nie interesowałby wyścig kolarski „Rudego Prava” i „Trybuny Ludu”, choćby już tylko od strony czysto sportowej, wycyzynowej. Jako kolarz torowy zazdrościłbym bardzo swym kolegom z szosy tej wspaniałej imprezy i rokrocznie nie tylko pasjonuję się tym wyścigiem, ale i jednocześnie przeżywam ciekawą tragedię, że ja, jako sprinter, nie mam takiego pola do popisu.

#### BEK ZAZDROŚCI SZOSOWCOM

— Wracamy jednak do tegorocznego wyścigu — mówi nasz rozmówca. — Według mnie, konkurencja w tym roku będzie silniejsza, niż w latach poprzednich. Do pierwszego miejsca, według mnie, pretendować w tym roku winny ekipy: duńska, francuska, czeskosłowacka i włoska, jeśli ta ostatnia będzie startowała w wyścigu. Nie powinniśmy również zapominać o Rumunach. Niemcy to wielka niewiadoma...

#### KONKURENCJA BĘDZIE SILNIEJSZA

— Jeśli chodzi o eliminacje do wyścigu — podejmuje dalej naszą rozmowę torowy mistrz Polski — to kolarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie osiągnęli jakiegos rewelacyjnego czasu, ale nie wiadomo, w jakich warunkach odbywał się ten wyścig. Przypuszczam jednak, że ekipa Niemieckiej Republiki Demokratycznej będzie reprezentowała poziom niezły.

#### ROZWAŻAMY SZANSE

— Rewelacyjny czas osiągnęli na eliminacji kolarze węgierscy. Szybkość 40,900 m na godzinę jest naprawdę imponująca, ale nie zapomnijmy, że to była tylko eliminacja. W każdym bądź razie Węgrzy powinni być lepsi, niż w roku ubiegłym.

#### BEK STAWIA NA DANIE

— Na zwycięzce tegorocznego wyścigu, ja osobście typuję Danie — mówi Bek. — Jeśli pojedą zespołowo, powinni wygrać wyścig. Jeśli chodzi natomiast o etap Warszawa — Łódź, który, jak wiemy, nie jest specjalnie długi i posiada dobrą nawierzchnię, to tu pierwszą rolę odegrają drużyny najszybsze. Do takich drużyn należeć będą, przypuszczam, kilka jaskrawych funduszy, przywiązanych sznurkami do lin, świadczących o tym, że na statku są ludzie.

Wreszcie Szyroki wychył z ładowni. Był jeszcze bardziej czerwony niż zwykle i ostrożnie, niczym jadowitą gadzinę, trzymał w wyciągniętej ręce jakąś kartkę.

— Towarzyszu lejtnancie — rozległ się jego tubalny głos jeszcze z pokładu szkuny. — Czy mogę zameldować? Dokonano oględzin ładowni na rufie. Ujawniono jedenastu drapieżców, w ich liczbie sindo. Trzej mają objawy zakaźne. Pozostali wrzodów na plecach nie mają... Nie chcą się podporządkować. Leżą nago.

— Jakże wrzody... O czym mówicie? — To najpewniej dżuma... Okropnie jęczą.

— Co wy wygadujecie — oburzył się Kołoskow. Był w nowym mundurze z dwoma złotymi galonami i w czapce ze świeżym wierzchem. — Chodźcie tu... Nie... stojcie na miejscu! Pokażcie list „Pomóżcie. Zakaźne. Syberyjska dżuma. Bardzo prosimy o ruskiego doktora”

Gdyby Japończycy postawili sobie zadanie wytrącić Kołoskowsa z równowagi, lepszego środka nie mogliby wymyślić. Odważny marynarz Bałtyku, mężny człowiek o zahartowanym i nieugiętym charakterze, jak dziecko bał się wszystkiego, co trąci szpitalem. W dwudziestym roku życia Kołoskow po raz pierwszy dowiedział się na froncie o wojskowego felczera o bakcyloch chorobotwórczych — nosicielach tyfusu. Dowcipni, o doskonałym zdrowiu, wysmiały wykładówkę wobec wszystkich obecnych (w owych latach

względem jego młody wiek, wyścig będzie dla niego za ciężki. Wymiana Micha na Gabrycha uważam za dobre posunięcie. Według mnie Gabrych bezwzględnie jest lepszy od warszawianina.

#### DALSZE WYPOWIEDZI W NASTĘPNYCH NUMERACH

Dalsze wypowiedzi na temat szans poszczególnych drużyn w tegorocznym wyścigu kolarskim „Rudego Prava” i „Trybuny Ludu” oraz ich szans, dotyczący drugiego etapu — tego etapu za względu na nasz konkurs, najważniejszego dla łódzian, zamieszczamy w najbliższym numerze, zamieszczamy także bedziemy kolejno, aż do chwili zamknięcia konkursu, tj. do dnia 30 bm.

#### KILKA SŁÓW O NASZEJ DRUŻYNIE

— Co do składu naszej drużyny — kończy nasz rozmówca — nie mam poważniejszych zastrzeżeń. Pewne ubiekie mam jedynie co do Kröllowskiego. Wydaje mi się, że ze

## Finowie, Duńczycy i Anglicy!

### przybyli już do Warszawy

WARSAWA. — Do Warszawy przybyły już pierwsze drużyny zagraniczne na Wyścig Pokoju, organizowany przez „Trybunę Ludu” i „Rudego Prava”. We wtorek po południu na lotnisku Okęcie wyładowali kolarze Danii i Finlandii. Przybyłych witali na lotnisku przedstawiciele GKKF, Komitetu Wykonawczego Wyścigu, redakcji „Trybuny Ludu”, Zw. Rady K. F. oraz ZMP.

Pierwszym zespołem zagranicznym, który przybył na wyścig w komplecie, jest robotnicza reprezentacja Danii. W skład jej wchodzi zawodnicy: Enborg — lat 29, stolarz; Z. Andersen — lat 28, kucharz; Ammentorp — lat 27, robotnik składu opałowego; Roepke — lat 27, tokarz; Nielsen — lat 30, ramiarz, brązownik; Oestegaard — lat 26, listonosz.

Wraz z ekipą przybył kierownik kolarzy duńskich — E. Andersen, mechanik — Hausen i masażysta — Christensen.

Kolarze duńscy nie mieli żadnych zawodów eliminacyjnych przed wyjazdem do Polski, a skład drużyny, najsilniejszej obecnie — jak twierdzą zawodnicy — ustalony został na podstawie zeszłorocznych wyników. Kolarze duńscy przeszli już w tym roku bardzo staranny trening, w czasie którego przejechali około 3.000 km. Najlepsi z nich jest zeszłoroczny mistrz torowy świata K. Andersen, który w ubiegłym roku wygrał również 25 wyścigów jednoetapowych.

Najdłuższym wyścigiem w Danii są zawody 3 etapowe, przy czym każdy z nich ma 250—300 km. Dwa ostatnie etapy w tym wyścigu — na 250 i 300 km wygrał w ubiegłym roku Andersen. W dłuższym wyścigu szosowym kolarz duński jeszcze nie startował.

Tym samym samolotem, co Duńczycy, przyjechało również trzech kolarzy robotniczej reprezentacji Finlandii: Punkkinen, Kasella i Niemi. Przybył również kierownik ekipy TUL — Pankhuri oraz mechanik — Gabrielson. Trzej dalsi zawodnicy fińscy: Salminen, Laine i Maekla oraz masażysta pozostali w Kopenhadze, ze względu na brak miejsca w samolocie. Przy lotnisku był spóźniony w środek.

We wtorek, o godz. 17.50, na lotnisku Okęcie wyładowała robotnicza reprezentacja Anglii, która weźmie udział w Wyścigu Pokoju, organizowanym przez „Trybunę Ludu” i „Rudego Prava”. W skład ekipy wchodzi następujący zawodnicy: Hook, Jones E., Russel, Saunders, Spragg, Welsh.

Wraz z zawodnikami przybyli: kierownik ekipy — Jones Ralph, mechanik — Birch i masażysta — Fearnley.

Ekipa angielska zatrzymała się w Hotelu Bristol.

Kołoskow był pewien, że przyczyną wszystkich chorób jest wilgoć. Lecz kiedy uparciuch urządził przez mikroskop kroplę wody z wilgoć manierki, zdębiał. Sam się przyznał, że jakby weń „pocisk huknął”

Dziwne hordy lascezek, kuleczek, punkcików oszołomiły wyobraźnię marynarza. Jako człowiek wojskowy, przywykł postępować bez ogródek, Kołoskow postanowił działać natychmiast, zamierza „gadzinę”, od których się wszędzie rojiło, doprowadzić do morali.

Zaszczepił sobie ospę na obu rękach, zaopatrzył się w butle jodyny i zaczął starannie smarować swoje i obce zadrażnienia. Zmiała nad czarą stała się w jego oczach symbolem najwyższej mądrości ludzkiej.

Od tego czasu upłynęło przeszło dwadzieścia lat, lecz jeśli spotkacie kiedykolwiek marynarza, który pije przegotowaną wodę lub obiera jabłko, to będzie to na pewno Kołoskow.

Zupełnie zrozumiałe, że przy słowie „dżuma” dowódca zdetonował się trochę. Gdyby drapieżcy rozpoczęli ogień lub usiłovali uciec sprzed nosa, Kołoskow znalazłby natychmiast wyjście z sytuacji. Lecz teraz, patrząc na pustą pokład szkuny, dowódca mimo woli zamyślił się. Doświadczenie i wrodzona ostrożność nie pozwalały mu ufać temu, co było napisane w kartce.

— Zameldujcie... Jakże objawy zauważyliście?

1 Zmiaja i czara — emblemat pracowników medycznych. (C. d. n.)

## TEATR

### TEATR POWSZECHNY

(ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 150-36)  
Codziennie o godz. 19.15 „Niemy” Leona Kruczkowskiego ze Zdzisławem Farczewskim w roli prof. Sonnenbrucha.

### im. STEFANA JARACZA

Dzień o godz. 19.15 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty”

### PANSTWOWY TEATR NOWY

(Daszyńskiego 34, tel. 181-34)  
Godz. 19.15 „Makar Dubrawa”

### „LUTNIA”

(ul. Piotrkowska 243)  
Dzień o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia”

### TEATR „OSA”

(Traugotta 1, tel. 272-70)  
Dzień o godzinie 19.30 komedia C. Goldoniego „Oberżystka”

### „ARLEKIN”

Dzień, dnia 27 kwietnia br. o godzinie 17.15 widowisko pt. „Złota rybka”

### „PINOKIO”

(ul. Nawrot 27, tel. 135-74)  
Dzień, dnia 27 kwietnia br. o godzinie 9.30 widowisko zamknięte dla szkół pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”

## RADIO

Program na czwartek, 27 kwietnia  
12.04 Dziennik, 13.30 Koncert, 14.00 Kronika rumuńska, 14.20 (Ł) Muzyka, 15.30 Aud. dla świetlic dzieci, 15.50 Muzyka, 16.00 Dziennik popoł., 16.30 (Ł) Reportaż ze świetlicy PZPJG Nr 8 „O przygotowaniu do Święta 1 Maja”, 16.45 (Ł) „O rozwoju krosna tkackiego, 17.00-27 aud. z cyklu: „Słuchamy muzyki”, 17.40 (Ł) „Śpiewamy pieśni młodzieżowe” — aud. w opr. mgr. M. Drobnera, 18.05 Odpowiedzi fall 49, 18.15 (Ł) „Pieśni masowe” — w wyk. orki. i chóru P. R. 18.40 Wszechnicia Radiowa, 19.00 „Orleńca Rewolucji” — Słuchowisko, 20.00 „Dziennik wiecz. 20.40 Koncert wiecz. 21.30 Muzyka Bacha, 22.00 „Proroctwa pana Bronczka” — opow. J. Drdy, 22.20 (Ł) Felieton filmowy J. Stefańskiej pt. „Strój galowy”, 22.30 (Ł) Kwadrans melodii tanecznych, 22.45 (Ł) W aud. poet. „Kantata Pierwszomajowa” — w opr. St. Wygodzkiego, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.15 Muzyka kameralna.

## KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Książę Warg” godz. 16, 18, 20  
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte-Christo” I seria godz. 17, 19, 21

BAJKA (Franciszkańska 31) „W imię życia” godz. 18, 20  
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 17” godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

FEL — dla młodzieży (Legionów 2) „Zakleta naręczona” godz. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 178) „Ali-Baba i 40 rozbójników” — godz. 18, 20  
POLONIA (Piotrkowska 67) „Strój galowy” godz. 17, 19, 21

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Miłość na lekarstwo” godz. 18, 20  
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Słuby kawalerskie” godz. 18, 20  
REKORD (Rzłowska 2) „Czerwony

Krawiat” dla młodz. godz. 16  
„Gdzieś w Europie” godz. 18, 20  
ROMA (Rzłowska 84) „500 cem” godz. 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „W pogoni za mężem” godz. 17.30, 20  
SWIT (Bałucki Rynek 2) „Córka marynarza” — godz. 18, 20  
TECZA (Piotrkowska 108) „Grzesznicy bez winy” godz. 16.30, 18.30, 20.30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Kwiat miłości” — godz. 16, 18, 20  
WISLA (Daszyńskiego 1) „Droga do sławy” godz. 16.30, 18.30, 20.30  
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Pieśni Abaja” godz. 16.30, 18.30, 20.30  
WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) — „Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 16, 18, 20

ZACHETA (Złazowska 26) — „Dom na pustkowiu” godz. 18, 20

## S. Dikowski BERI — BERI

Był to poważny, bardzo roztropny Syberyjczyk, o twarzy zrytej ospą, o białych brwiach i dobrym, nieco sennym uśmiechu, którym odpowiadał na wszystkie przycinki Sączkowsa i kucharza. Płcz wielkiej powolności, charakterystycznej dla człowieka stepu, cechowała go siła woli, którą zresztą nigdy się nie chepił.

Pamiętam wypadek, kiedy zaurzony po pas w wodzie, Szyroki przenoślił z szalupy na brzeg dwunastopudową kotwicę. A było to po deszczu, na oślizgłych wielkich kamieniach.

Na „Smiałym” pracował jako sternik. Stukając butami, Szyroki przesyłał po pokładzie szkuny, podniósł matę i przykucał przed lukiem.

— Który z was jest sindo? — zapytał rzeczowym tonem. — zbijerał ludzi i wychodził szybko na pokład.

W odpowiedzi z luku na rufie wydarł się jęk. Widzieliśmy, jak Szyroki, przeczucił nogi i z trudem przecisnął się przez wąski otwór. W ładowni powstał hałas, potem od razu zapadła cisza.

Przekonał! — powiedział Sączkow uśmiechając się. Ale Szyroki nie wracał. Szkuna jak przedtem wydawała się martwa. Na pokładzie bięszczała sucha łuska wątuśza. Tylko

## W „Sztandarze Młodych” znajdziesz wiadomości o życiu młodzieży w Polsce i na całym świecie